

„NOSCE TE IPSUM” — WPROWADZENIE DO TOMU STUDIÓW

Łacińska nazwa lustra — *speculum* — wskazuje na aspekt poznania, zgłębiania prawdy, zaś francuskie *miroir* na autopożnanie, autorefleksję i autokontemplację¹. W grece termin ten mieścił znaczeniowo czynność widzenia (dosłownie: mieć oczy skierowane do). Polska etymologia słowa *zwierciadło*, *odzwierciadlać* oddaje funkcję wewnętrznego oglądu i wyrażania prawdy. W literaturze staropolskiej zwierciadło (*speculum*) istniało także jako gatunek literacki należący do literatury parenetycznej². W dyskursie interdyscyplinarnym lustro funkcjonuje nie tylko jako przedmiot — jest również symbolem wewnętrznego rozrachunku, samopoznania, doświadczenia siebie wobec innego³. Istota ludzka, jako byt istniejący w określonym społeczeństwie, bezustannie zmuszona jest do rozmaitych konfrontacji. Jacques Lacan⁴, odwołując się do rozważań Zygmunta Freuda⁵, uznał, że *ego* jest jedynie złudzeniem, z którym człowiek zaczyna identyfikować się około ósmego miesiąca życia „w fazie zwierciadła”. Zanim to nastąpi, istota ludzka nie czuje się bytem odrębnym, postrzega swoje ciało jako zdeintegrowane i „rozcłonkowane”, niepodlegające świadomej kontroli. Dopiero w „fazie zwierciadła”, widząc swe odbicie w lustrze, zaczyna domniemywać, że

* Monika Urbańska — adiunkt w Zakładzie Literatury Dawnej, Edytorstwa i Nauk Pomocniczych w Instytucie Filologii Polskiej i Logopedii na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Łódzkiego; ul. Pomorska 171/173, 90-236 Łódź; email: monika.urbanska@uni.lodz.pl. Autorka książek: *Utwory prozatorskie na łamach „Zabaw Przyjemnych i Pożytecznych”*. Wybór. Edycja krytyczna ze wstępem (Łódź 2006), „*Udawać do końca*” — „*Dziennik*” Jana Lechonia jako świadectwo (Łódź 2010); edycji: Anna Mostowska, *Powieści, listy* (Łódź 2014), Jan Brzechwa, *Wiersze polityczne* (wraz z J. Podwysocką-Modrzejewską, Łódź 2019), jak również kilkudziesięciu artykułów skupionych wokół edytorstwa naukowego oraz poezji XX wieku, szczególnie twórczości J. Lechonia.

¹ Zob. M. Battistini, *Symbol i alegoria*, przekł. K. Dyjas, Warszawa 2005, s. 138 i nast. O antycznych źródłach metafory lustra zob. E.R. Curtius, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przekł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 34–46.

² Zob. H. Dziechcińska, *Zwierciadło*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej (Średniowiecze. Renesans. Barok)*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temierusz, Kraków 1990, s. 935–936.

³ Zob. M. Wallis, *Dzieje zwierciadła i jego rola w różnych dziedzinach kultury*, wyd. 2 popr., Warszawa 1973; *Lustro (zwierciadło) w literaturze i kulturze: rozprawy — szkice — eseje*, red. A. Borkowski, E. Borkowska, M. Burta, Siedlce 2006.

⁴ Zob. J. Lacan, *Seminarium I. Pisma techniczne Freuda*, przekł. J. Waga, Warszawa 2017.

⁵ Zob. Z. Freud, *Wstęp do psychoanalizy*, przekł. S. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Warszawa 1984.

jest czymś odrębnym. Pierwsze doświadczenie lustra jest więc dla jednostki ludzkiej przełomowe w sensie dosłownym i symbolicznym. Ustanawia pojęcie „ja” i „Innego”, jest doświadczeniem tożsamości, jednostkowości, godności i miejsca w świecie. Język z kolei istnieje w tym procesie jako narzędzie artykulacji świata, emocji i *ego*.

W teorii Lacana lustro jest dla dziecka pewnego rodzaju punktem orientacyjnym, wyznaczającym je jako byt odrębny od otoczenia oraz panujący nad swoim zdeintegrowanym dotąd ciałem. Lustro może być rekwizytem, który pomoże uporządkować i przezwyciężyć siebie, wyznaczyć wewnętrzną jedność. Paweł Dybel zauważył, że człowiek

musi znaleźć dla siebie ocalenie na iluzorycznej płaszczyźnie lustra, która — dając mu poczucie upragnionej jedności — otwiera zarazem przed nim perspektywę jakiejś przyszłości w społeczeństwie i literaturze. [...] Człowiek nigdy nie jest w stanie utożsamić się w pełni ze sobą w danym momencie teraźniejszości, niepokodzony z nim — jest już wychylony w przyszłość, poza „pokawałkowanego” siebie, bo tylko stamtąd może przyjść do niego ocalenie, tylko tam otwiera się nieskończona perspektywa możliwej jedności z sobą samym⁶.

Jaką rolę w samopoznaniu pełni kultura? W rozważaniach Freuda jest ona iluzją i opiera się, jak znaczna część świata, na wyparciu. Co więcej — jest odpryskiem tego, co człowiek ogląda w lustrze⁷.

Pierwsze lustra wykonywano z polerowanych skał, na przykład z obsydianu około 6000 lat przed Chrystusem. Zwierciadła z polerowanego brązu pojawiły się w Chinach w VII wieku przed Chrystusem. Metalowe lustra znano w Egipcie na początku drugiego wieku przed Chrystusem. Badania wskazują, że produkcja lusterek miała miejsce w wielu miejscach świata, zapewne pod wpływem inspiracji tego typu przedmiotem przywiezionym z podróży. Wiemy o lustrach greckich, etruskich, rzymskich, chińskich, scytyjskich, celtyckich, japońskich. Pierwsze lustra posiadały ozdobne i często bardzo cenne rękojeści (na przykład: drewniane wykładane złotem, srebrem, obsydianem, lapis lazuli, kryształem górskim lub mozaiką) przystosowane do trzymania w dłoni i powieszenia. Znano ich wartość, zatem ochraniały je w skórzanych lub wiklinowych futerałach. Kosztowniejsze przechowywano w szkatułach z drzewa i kości słoniowej. W Egipcie zwierciadła formowano najczęściej w kształt słońca, co miało związek z kultem solarnym. Takie słońce w miniaturze należało do pełnego stroju wytwornej Egipcjanki w czasie nabożeństwa. W Grecji lustra produkowano w trzech wersjach: stojące, do ręki oraz z pokrywą. Pokrywy były, jak w przypadku lusterek z rękojeściami, bogato zdobione reliefami. Kobieta przeglądająca się w lustrze tego typu mogła korzystać zarówno z tafla lustra, jak i powierzchni wypolerowanej pokrywy. Większość lusterek nie była wielkich rozmiarów, stanowiła jednak dzieło sztuki i przedstawiała dużą wartość⁸. W pierwszych wiekach po Chrystusie lustra zaczęto ozdabiać

⁶ P. Dybel, *Stadium lustra*, [w:] *Antropologia widowisk*, wstęp i red. L. Kolankiewicz, Warszawa 2005, s. 721.

⁷ Z. Freud, *dz. cyt.*, s. 15 i dalsze. Szersze rozważania Freuda o roli kultury w życiu jednostkowym i społecznym: Z. Freud, *Kultura jako źródło cierpień*, przekł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992.

⁸ Zob. M. Wallis, *dz. cyt.*, s. 13–24.

macią perłową, laką i bursztynem. Szklane lustra na masową skalę produkowano już na początku XV stulecia, należały jednak do dóbr luksusowych, zarezerwowanych do ozdoby pałaców ludzi możnych oraz toalet bogatych dam. Od XVII wieku najwięcej lusterek produkowano w Wenecji. W XVIII wieku Francja złamała wenecki monopol, Francuzi, osiągnąwszy umiejętność odlewania tafli szklanych, a zatem produkcji lusterek dowolnych rozmiarów, opanowali rynek. Kolejne manufaktury zwierciadeł przybywały szybko, pojawiając się na przykład w Austrii i Czechach.

Zwierciadło pojawiało się często w ludowych wierzeniach, literaturze oraz sztuce. W mitologii greckiej było atrybutem Afrodyty — bogini piękna, stało się także przyczyną nieszczęścia Narcyza. Doświadczenie poznania swojego odbicia w lustrze, które stało się udziałem zaskoczonego Narcyza, przypomina „fazę zwierciadła” i ma genezę antropologiczną. Zgodnie z nią człowieka wyróżnia od innych istot fascynacja idealną formą jedności siebie-ciała. To doznanie ma na ogół funkcję kreatywną, budzi dalszy rozwój osobowości. Lacan zauważył, że Narcyz stanął przez wyzwaniem: odróżnić obraz „Innego” od obrazu siebie, natomiast żywioł destrukcji, którą narcystyczne „ja” zwraca pierwotnie ku temu, co na zewnątrz, ujawnił się tu jako autodestrukcja⁹.

Ze zwierciadłem wiązało się wiele przesądów: w ludowej tradycji kumulowało ono złe i dobre energie, wyciągało duszę, więziło duszę, odbicie lustrzane było źródłem uroku, wrócono z niego, pozwalało ono przeniknąć w zaświaty, jak w przypadku Jana Twardowskiego, który, według legendy, używał lustrer do celów magicznych¹⁰.

Lustro było często wyszukiwane jako motyw literacki. Pojawiło się w dziełach twórców takich jak: Biblia, *Baśnie tysiąca i jednej nocy*, Geoffreya Chaucera (*Opowieści kanterberyjskie*), Williama Szekspira (*Król Lear*, *Sonet III*), Juliusza Słowackiego (*Podróż do Ziemi Świętej*), Oscara Wilde’a (*Portret Doriana Greya*), Johna Ronda Ruela Tolkiena (*Władca pierścieni*), Lewisa Carolla (*Alicja w krainie czarów*), Joanne Murray Rowling (*Harry Potter i kamień filozoficzny*) oraz w wielu innych dziełach. Badany przez nas przedmiot pojawił się w *Ikonologii* Cesare Ripy¹¹ oraz w literaturze hagiograficznej, na przykład jako atrybut Marii Magdaleny (pretekst do egzemplifikacji grzechu i cnoty). Warto dodać, że w średniowieczu istniał obrzęd poświęcenia zwierciadeł w środę popielcową. Wierzano, iż dzięki temu obrzędowi właściciele lusterek zostaną uwolnieni od pokus szatańskich oraz chorób oczu¹². Wierzano również, że poświęcone zwierciadło otworzy oczy właścicieli na grzech i zobaczą swe życie we właściwym świetle (*nosce te ipsum*). Już wówczas w tekstach o tematyce religijnej lustro (precyzowane niekiedy jako lustro duszy) pojawiało się jako narzędzie samopoznania¹³, po drugiej stronie

⁹ Cyt. za: P. Dybel, *dz. cyt.*, s. 722.

¹⁰ Zob. T. Narbutt, *Zwierciadło magiczne Twardowskiego*, „Gazeta Lwowska”, dod. „Rozmaitości”, nr 28 z 11 VII 1828, s. 228–229, dostępny: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/66859/60633/content> (dostęp 19.10.2019 r.).

¹¹ C. Ripa, *Ikonologia*, przekł. I. Kania, Kraków 1998.

¹² Zob. D. Forstner, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990, s. 442.

¹³ Zob. W. Giertych, *Przedmowa*, [w:] *Św. Katarzyna ze Sieny, Dialog o Bożej Opatrzności, czyli Księga Boskiej nauki*, przekł. L. Staff, Poznań 1987, s. 1.

zwierciadła duszy znajdował się „Inny” w osobie Boga. Uznawano, że czysta dusza potrafi odbić obraz Boga, podobnie jak odbija się On w twarzy Maryi i aniołów oraz jak Bóg Ojciec odbija się w obliczu swego Syna. Finalne poznanie Boga jest doznaniem poznania ostatecznego oraz szczęścia i sprawia, że człowiek sam staje się „doskonałym zwierciadłem”.

Dla ludzi średniowiecza także wiedza była zwierciadłem. *Speculum Naturale*, *Speculum Historiale*, *Speculum Morale* to typowe tytuły ówczesnych encyklopedii. Tak jak dla twórców średniowiecznych to co widziane miało być zwierciadłem niewidzialnego, tak dla renesansowych istniało w znaczeniu wiernego obrazu rzeczywistości. W baroku lustro stanowiło ulubiony motyw ze względu na właściwości dekoracyjne i reprezentacyjne oraz możliwość oglądania samych siebie w trakcie zabaw balowych. Bogato zdobione ramy wabiły oko, tafla lustra powiększała zaś przestrzeń wnętrza. Był to rekwizyt sprzyjający flirtom i zabawie, stający się jednym z symboli rokoka, znanego z sal zwierciadlanych, mieszczących lustra rozciągające się na całych powierzchniach ścian — od sufitu do podłogi. Upowszechnienie się lusterek miało miejsce w drugiej połowie XIX wieku.

Przedmiot ten inspirował również malarzy. Dla Leonarda da Vinci zwierciadło było metodą na sprawdzanie doskonałości namalowanego obrazu (chodziło o przedstawianie przyrody tak, jak widzi się ją w zwierciadle)¹⁴. Do szczególnie zafascynowanych zwierciadłami należeli w XV i XVI wieku malarze niderlandzcy. Zakochani w detalu, z upodobaniem portretowali przedmiot w tafli malowanego na płótnie lustra. Szczególnie fascynujące było odbijanie w lustrze tego, co znajdowało się poza przestrzenią namalowaną w obrazie¹⁵. Najbardziej znanymi takimi obrazami są *Zaślubiny Arnolfinich* Jana van Eycka, *Panny dworu* Diego Velázqueza, *Bar w Folies Bergères* Édouarda Maneta. Pod koniec XV wieku Giovanni Bellini namalował *Alegorię Roztropności*. Na obrazie tym naga, krągła młoda kobieta trzyma owalne lustro, w którym odbija się twarz diabła. Niewiasta w teatralnym geście odwraca głowę od lustra. Najczęściej portretowana z lustrem była rzymska bogini piękności Wenus (obrazowali ją Bellini, Tycjan, Giorgione, Peter Paul Rubens i inni). Wśród artystów malujących lustra znaleźli się również: Caravaggio (*Narcyz*), Jacopo Tintoretto (*Zuzanna i starcy*), William Hogarth (*W salonie pani*) oraz Jusepe de Ribera, którego *Filozof z lustrem* pojawił się na okładce niniejszego tomu.

Udoskonalenie zwierciadła sprzyjało również udoskonaleniu autoportretu. Od XVI stulecia lustro znajdowało zastosowanie w technice, nawigacji, fizyce, astronomii, sztuce wojennej oraz w lecznictwie. Ze zwierciadłem spotykamy się także od XVII wieku w filozofii, na przykład u Francisca Bacona i Gottfrieda Wilhelma Leibniza.

Współczesna architektura wyzyskuje lustro jako ważny element kreowania światła i przestrzeni, a także dekoracyjny detal dodający nowoczesności. Współcześnie lustro nadal fascynuje, na całym świecie powstają instalacje eksponujące zwierciadlane powierzchnie. Mają one na celu na przykład przełamywać stereotypy — jak w przypadku

¹⁴ M. Wallis, *dz. cyt.*, s. 41–42.

¹⁵ Zob. J. Białostocki, *Symbol i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982, s. 40 i nast.

paryskiego *Pierścienia* Arnauda Lapierre'a, imitować lewitację — jak w londyńskim *Dalston House* Leandro Erlicha lub — jak warszawskie *Szeptacze* z Parku Odkrywców, duże, metalowe rury wypolerowane do lustrzanego błysku — odtwarzać dźwięki natury oraz odbijać otoczenie.

* * *

Monografia poświęcona motywowi LUSTRA jest szóstym już tomem opublikowanym przez Koło Naukowe Edytorów Uniwersytetu Łódzkiego, eksplorującym obszerny problem, na którym skupili się edytorzy, badacze literatury, języka i kultury. Grono łódzkich badaczy wydało dotąd następujące publikacje: *Literackie obrazy podróży*¹⁶, *Doświadczenie*¹⁷, *Pamięć*¹⁸, *Tożsamość*¹⁹, *Inspiracja*²⁰.

W tomie poświęconym motywowi LUSTRA znalazły się artykuły siedmiu badaczy zajmujących się literaturą, językiem i kulturą, pokazujących zagadnienie autopooznania w kontakcie z rekwizytem lustra na przestrzeni wieków. Jako symbol lustro pojawia się między innymi w kontekście przekładu, kodów językowych, komunikacyjnych oraz perswazji. Co ciekawe, także elementy przyrody projektowane przez ludzi różnych epok mogą być odczytane jako zwierciadła odbijające cechy swoich właścicieli i czasów. Studia uszeregowane zostały w układzie chronologicznym.

Monografię poświęconą zwierciadłu otwiera artykuł Magdaleny Kuran zatytułowany „[...] *iz największa mądrość jest poznać samego siebie*” — *metafora zwierciadła w kazaniu Gabriela Zawieszki (Leopolicy) o św. Marii Magdalenie*. Pojawiająca się w tytule Maria Magdalena została przez Zawieszkę uznana za postać pozwalającą człowiekowi poznać swoją istotę. To spersonifikowane zwierciadło funkcjonuje w tekście jako narzędzie autopooznania duchowego. Badaczka zaznacza, iż tytułowe zwierciadło jest w tym kazaniu pojęciem kluczowym. Wychodząc od przedmiotu materialnego, kaznodzieja uczynił z niego rodzaj metaforycznego klucza, wokół którego nanizał materię kazania. Zdaniem Zawieszki, czytelnik powinien „przejrzeć się” w osobie Marii Magdaleny, tak jak ona „przejrzała się” w osobie Zbawiciela. Tak uczyniony akt autopercepcji ma pomóc w osiągnięciu wewnętrznej i duchowej czystości oraz doskonałości.

Studium Małgorzaty Pawlaty *Ogród — lustro duszy* prezentuje tytułowe zagadnienie ujęte na przestrzeni epok. Badaczka zwraca uwagę, iż projektowanie ogrodu odzwierciedla boski akt stwarzania, jak również pewne cechy jego twórcy i czasów, w których powstał. W zależności od filozofii swojej epoki ogrody stanowiły zamkniętą przestrzeń oddzielającą od nieprzyjaznego świata lub otwierały się na niego w swym geometrycznym kształcie. Architektura ogrodów nie ograniczała się więc do ich fizycz-

¹⁶ *Literackie obrazy podróży*, red. M. Urbańska, Łódź 2014.

¹⁷ *Doświadczenie*, red. M. Urbańska, Łódź 2014.

¹⁸ *Pamięć*, red. M. Urbańska, Łódź 2016.

¹⁹ *Tożsamość*, red. M. Urbańska, Łódź 2018.

²⁰ *Inspiracja*, red. M. Urbańska, Łódź 2019.

nej konstrukcji, dotyczyła również wymiaru symbolicznego i duchowego. Za modelowy przykład ogrodu, który możemy „odczytać” jako lustro odbijające kondycję właścicieli, badaczka uznała Powązki — jedną z najsłynniejszych rezydencji wieku światła, założoną przez Izabelę Czartoryską.

Rozprawa Joanny Rażny umieszcza przekład w roli symbolicznego lustra. W tym celu badaczka analizuje francuski oryginał i jego tłumaczenie, traktowane jako tekst języka polskiego, funkcjonujący w obrębie kultury i mowy polskiej. Studium *Dyskurs miłosny „Kochanków” Octave’a Mirbeau: w lustrze przekładu* przybliża dialog *Dwoje kochanków* (*Les Deux amants*), który Octave Mirbeau ogłosił w dzienniku „L’Écho de Paris” w 1890 roku. Po kilkunastu latach pisarz powrócił do tekstu, rozszerzając go nieco i zmieniając tytuł na *Kochankowie. Sainete w jednym akcie* (*Les Amants. Saynète en un acte*). Nowa wersja wystawiona została w Paryżu 11 lat po debiucie i w XX wieku miała kilka wydań. Jak zaznacza badaczka, zajmuje ją werbalne wyrażanie miłości w *Kochankach*, czyli takie, które aktywizuje kod językowy, nie wykluczając jednak pozostających z nim w synergii innych kodów komunikacyjnych. Artykuł przybliża trzy zagadnienia i trzy sfery: temporalne aspekty dyskursu miłosnego, zachowania przestrzenne w interakcjach zakochanych oraz językowe środki nazywania ukochanego.

Artykuł Moniki Urbańskiej — *Jan Lechoń przed lustrem trybunału sumienia* — pokazuje postać poety, który już na początku swej literackiej drogi ukrył twarz pod maską Konrada, uznając się za spadkobiercę wielkich romantyków, za czwartego wieszcza. W rozważaniach nad topiką lustra, obok liryku *Erynie*, podstawowym źródłem, pozwalającym zrozumieć poszczególne stadia twórczości Lechonia, okresy jego twórczej zapaści, a także wewnętrzną drogę, w której trakcie czynił regularne wiwisekcje, stał się prowadzony przez niego od 1949 roku *Dziennik*. Rachunki sumienia, duchowe konfrontacje z taflą lustra nazywał Lechoń w *Dzienniku* „trybunałem sprawiedliwości”. Nie był jednak w swych zapisach do końca szczery, wiele przemilczał. Portretowanie totalnej destrukcji nie wchodziło w przypadku Lechonia w rachubę, pragnął on zachować przed ludźmi twarz, postąpić jak wypada, wytrwać w obranej formie do końca. Przez całe życie i konsekwentnie w momencie finalnym pozostał więźniem formy i maski. Lustro istniało zaś w życiu tego twórcy jako narzędzie surowej samokontroli oraz przyczyna ciągłego niezadowolenia.

Tekst Jowity Podwysockiej-Modrzejewskiej *Między światami — zwierciadła Leśmiana* przybliża liryki inspirowane ludową tradycją, przywołujące motyw zwierciadła głównie jako narzędzia prawdy. Przeglądające się w zwierciadle postaci odnajdują w nim osobę kochanka lub zakochują się niczym mitologiczny Narcyz we własnym odbiciu. Lustro w poezji Leśmiana traktowane jest często jako płaszczyzna przekroczenia granicy między światami. Świat istniejący za lustrem jest jednak światem na opak.

Artykuł Agnieszki Wypiorczyk, zatytułowany *W zwierciadle opcji politycznych. Perswazyjność komunikacji politycznej na przykładzie analizy debat plenarnych w Parlamencie Europejskim*, dowodzi, że perswazyjność komunikacji politycznej można porównać

do działania lustra. W perswazji (także politycznej) stosowana jest często technika wizualizacji, a ta nawiązuje bezpośrednio do zjawiska lustrzanego odbicia. Podobnie jak obrazowanie rzeczy i zjawisk. Takie podświadome, najczęściej niezwerbalizowane odwołanie się do zwierciadła ma silne oddziaływanie perswazyjne i jednostkowe (choć komunikat adresowany jest najczęściej do ogółu).

W ostatnim studium Mateusz Poradecki prowadzi rozważania wokół powieści *Pan Lodowego Ogródu* Jarosława Grzędowicza. Akcja utworu rozgrywa się w niedalekiej przyszłości na odkrytej przez Ziemię planecie Midgaard. Zamieszkują ją humanoidealne istoty inteligentne, niewiele różniące się od ludzi. W końcowej części powieści okazuje się, że są one spokrewnione z mieszkańcami Ziemi. Na planecie istnieje kilka cywilizacji, które pod względem rozwoju przypominają etap odpowiadający ziemskiemu średniowieczu. Budowniczowie tego świata przyznają, że mieszkańcom Midgaardu zostały zaszczerpione pierwociny ziemskich kultur. W powieści pojawia się postać Ziemiianina Olafa Fjollfinna, który jako jedyny wyłamał się z kolonialnych zapędów charakterystycznych dla Europejczyków. Jego Lodowy Ogród staje się odzwierciedleniem Norwegii, która kojarzona jest z dobrobytem i dbałością o obywateli.

Pomieszczone w tomie studia pokazują złożony proces autopoźnania, jakiego istota ludzka doświadcza w kontakcie z fizycznym bądź też z symbolicznym zwierciadłem. Warto sobie zadać pytanie, czy człowiek patrząc w lustro, co czyni od najdawniejszych czasów, rzeczywiście chce ujrzeć swój prawdziwy obraz. Antropologiczne rozpoznanie tematu daje nam odpowiedź, że przeglądanie się w zwierciadle jest tak naprawdę poszukiwaniem idealnej formy, sposobem ucieczki od świata realnego, a zatem także sposobem wyobcowania się wobec „ja”. Skoro po drugiej stronie lustra nie ma podmiotu, to czy poszukując „własnego ja” natykamy się na „własnego innego”?

„NOSCE TE IPSUM” — INTRODUCTION TO THE STUDY

Summary

The introduction to the MIRROR study shows the etymology of the term in different languages (Polish, French, Latin, Greek) and its meaning in different cultures. The mirror is a symbol that can be read on many levels. In interdisciplinary discourse, the mirror functions not only as an object — it is also a symbol of internal reckoning and self-knowledge. In Lacan's theory, a mirror is a kind of landmark for a child, designating them as a being separate from the environment and controlling their previously disintegrated body. Mirrors on a massive scale were manufactured at the beginning of the 15th century, but they belonged to luxury goods reserved for decorating palaces. Mirror often appeared in folk beliefs, literature and art. In Greek mythology, it was an attribute of Aphrodite — the goddess of beauty, it also became the cause of the misfortune of Narcissus. This subject also inspired painters. In seventeenth-century Europe, the penchant for mirrors was established in interior architecture, painting, philosophy and literature. Contemporary architecture uses a mirror as an important element in creating light and space, as well as a decorative detail that adds modernity. Today, the mirror is still fascinating, installations are exposing the mirror surfaces all over the world.

The volume on the MIRROR motif includes articles by seven researchers in literature, language and culture, showing the issue of self-recognition in contact with a mirror prop throughout the ages. As a symbol, the mirror appears, among others, in the context of translation, language, communication

codes and persuasion. Interestingly, also elements of nature designed by people of different eras can be read as mirrors reflecting the features of their owners and times.

Słowa kluczowe: lustro, psychologia, antropologia, poznanie, literatura, malarstwo, inspiracja, język, kultura

Keywords: mirror, psychology, anthropology, cognition, literature, painting, inspiration, language, culture

BIBLIOGRAFIA

PODMIOTOWA

Dybel Paweł, *Stadium lustra*, [w:] *Antropologia widowisk*, wstęp i red. L. Kolankiewicz, Warszawa 2005, s. 717–731.

Lacan Jacques, *Seminarium I. Pisma techniczne Freuda*, przekł. J. Waga, Warszawa 2017.

Wallis Mieczysław, *Dzieje zwierciadła i jego rola w różnych dziedzinach kultury*, wyd. 2 popr., Warszawa 1973.

PRZEDMIOTOWA

Battistini Matilde, *Symbole i alegorie*, przekł. K. Dyjas, Warszawa 2005.

Białostocki Jan, *Symbole i obrazy w świecie sztuki*, Warszawa 1982.

Curtius Ernst Robert, *Literatura europejska i łacińskie średniowiecze*, przekł. i oprac. A. Borowski, Kraków 1997, s. 345–346.

Doświadczenie, red. M. Urbańska, Łódź 2014.

Dziechcińska Hanna, *Zwierciadło*, [w:] *Słownik literatury staropolskiej. Średniowiecze. Renesans. Barok*, red. T. Michałowska, przy udziale B. Otwinowskiej, E. Sarnowskiej-Temeriusz, Kraków 1990, s. 935–936.

Forstner Dorothea, *Świat symboliki chrześcijańskiej*, przekł. i oprac. W. Zakrzewska, P. Pachciarek, R. Turzyński, Warszawa 1990.

Freud Zygmunt, *Kultura jako źródło cierpień*, przekł. J. Prokopiuk, Warszawa 1992.

Freud Zygmunt, *Wstęp do psychoanalizy*, przekł. S. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Warszawa 1984.

Giertych Wojciech, *Przedmowa do: Św. Katarzyna ze Sieny, Dialog o Bożej Opatrzności, czyli Księga Boskiej nauki*, przekł. L. Staff, Poznań 1987, s. 1–25.

Inspiracja, red. M. Urbańska, Łódź 2019.

Literackie obrazy podróży, red. M. Urbańska, Łódź 2014.

Lustro (zwierciadło) w literaturze i kulturze: rozprawy — szkice — eseje, red. A. Borkowski, E. Borkowska, M. Burta, Siedlce 2006.

Narbutt Teodor, *Zwierciadło magiczne Twardowskiego*, „Gazeta Lwowska”, dod. „Rozmaitości”, nr 28 z 11 VII 1828, s. 228–229, dostępny: <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/66859/60633/content> [dostęp 19.10.2019 r.]

Pamięć, red. M. Urbańska, Łódź 2016.

Ripa Cesare, *Ikonomia*, przekł. I. Kania, Kraków 1998.

Tożsamość, red. M. Urbańska, Łódź 2018.